KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Marca. — Rok 1850. Wtorek. № 62. Jutro, Śgo Wiktoryna M.

Z upoważnienia Wyższej Władzy, zarządzoną została reparacja Kościoła parafjalnego we wsi *Bogdanowie* w Pow: Piotrkowskim, której koszta oznaczone zostały na summę rs. 968 k. 27 (zł. 6454 gr. 24). Parafja ta po *Piotrkowie*, jest najliczniejszą w tamecznym Dekanacie, albowiem wraz z filją *Postekalice*, ma 4483 parafjan.

W Dyecezji *Podlaskiej*, znajduje się Dekanatów 10, Kościół katedralny 1, Kościołów parafjalnych 106, filjalnych 5, Kaplic 38, Seminarjum 1, Kolegjum S. P. 1, Klasztorów 15, Szpital pod zarządem SS. Miłosierdzia 1; Kapłanów świeckich 196, Alumnów 30, Kapłanów Zakonnych 74, Kleryków 22, Braciszków 17, Zakonnic 8. Wiernych Chrystusowych R.-K. 244,740.

Rozkazem CESARSKIM, Jenerał-Major *Andryanow*, Naczelnik wszystkich baterji artylerji kozackich przy armji czynnej, mianowany został Dowódzcą pułku Lejbgwardji Kozaków.

Ukazem CESARSKIM, mianowani zostali Kawalerami Orderu Śtej ANNY II kl:, Rotmistrze: *Bertholino*, z pułku Grodzieńskiego Lejb-gwardji huzarów, Adjutant Dowódzcy korpusu rezerwowego jazdy gwardji; i *Bontemps*, z pułku Lejb-gwardji ułanów.

Podporucznik *Korotkow*, z bataljonu garnizonowego Nowogieorgiewska, przeniesiony został do pułku strzelców Jenerała Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hr: Paskiewicza Erywańskiego.

JW. Jenerał-Lejtnant *Stuhl v. Holstein*, przyjechał z *Petersburga* do *Warszawy*.

Jutro, jako w drugą rocznicę zgonu ś. p. Justyny *Szaniawskiej*, odbędzie się za pokój Jej duszy żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów* o godzinie 10tej z rana.

(A. n.) Siłą czasu złagodzona boleść pozostałej Rodziny, pozwala w upłynioną rocznicę poświęcić słow kilka ś. p. Marji z Nowickich *Szpicen*, Majorowej. Zgon *Marji* dowodzi, jak wątłe i krótkie jest życie człowieka, bo zaledwie 27 rok życia zaczęła, a już spełniła rozkaz swojego STWÓRCY. Opuściła tę spłakaną ziemię, z wielkim i nadługo nieukojonym żalem godnego Małżonka, drogiej zawsze Matki, i lubych, serdecznie ją kochających Siostr. Pamięć o niej i westchnienie, ta należna a jedyna na tej ziemi nagroda dla cnoty, w sercach przyjaciół nie wygaśnie. Ś. p. *Marja* pospieszyła za swymi ukochanemi synami i z niemi się połączyła. Bolesny to wyrok losu, co wiele życia porywa i w niezwrotną wieczność unosi, anielską Żonę, wdzięczną Córę, tkliwą Siostrę, dobroczynną Panię, z tej ziemi, na której wszystkie powinności spełniwszy, zbyt spiesznie szczątki jej swoje oddała. Tak to wśród smutków powodzi, coraz nowe przychodzi szczepić cyprysy. O, niech ten bujnie zakwitnie, niech go wdzięczna potomna pamięć hoduje, bo ta, ktorej go święcimy, była także płci swojej ozdobą. — *A. R.*

Redakcja oświadcza, iż nadesłane rs. 10, z przeznaczeniem na reparację Kościoła *Powązkowskiego*, złożyła na ręce JW. Rz: Radcy Stanu *Andrault*, Prezydenta m. *Warszawy*, pod okiem którego, prowadzi się taż reparacja; oraz, że dalsze wszelkie ofiary do Redakcji nadsełane, tamże składane będą.

Magistrat m. *Warszawy* wydał Konsensa, a mianowicie: P. Józ: *Fülleborn* pod Nr 473*b* zamieszkałemu, na prowadzenie w m. *Warszawie* fabryki wyrobów brązowych, blacharskich, lakierowanych i lamp; Staro: Josowi *Winawer* pod Nr. 2620, na prowadzenie w *Warszawie* fabryki octu; P. Micha: *Zarębie* pod Nr 105, P. Janowi *Juchniewiczowi* pod Nr 1334, i P. Lud: *Kubickiemu* pod Nr 543, na prowadzenie profesji stolarskiej; P. Aug: *Gebert* pod Nr 897, prof blacharskiej; P. Teofilo: *Piątkiewiczowi* pod Nr 2838, prof: bednarskiej; P. Fran: *Zalewskiemu* pod Nr 2429, prof: szewckiej, i Staroz: Herszowi Szai *Sieraczek* pod Nr 1312, prof: czapniczej.

Dnia 11go b. m. zaczynając od godziny 10tej z rana, odbędzie się w *Banku Polskim*, wobec Kommisji Umorzenia długu krajowego i Delegowanych z Kommisji Rz: P. i Skarbu, włożenie do kół Numerów Oblig ów Skarbowych 4ro-procentowych, i samo tychże losowanie.

W świecie muzykalnym, pojawiła się nowość wynalazku Xięcia W. T. *Odojewskiego*. Jest to nowy instrument w guście organów, z tą tylko różnicą i wyższością od istniejących dotąd melodikonów, i t. p., iż zastosowany być może w użyciu, do wykonania z równą łatwością tak religijnej czyli poważnej, jako też i każdej salonowej muzyki.

Od rana wczoraj, ujrzeliśmy znaczną różnicę co do stanu wody na *Wiśle*, albowiem ta, zmniejszyła się o jedną stopę i cal jeden, czyli że wysokość jej była stóp 13 cali 4. Z powodu nic prawie nieznaczącej kry, wszystkie przewozy i statki, w ciągłym były ruchu. — W południe, znowu woda się zniżyła do stóp 13 i cala 1go. Paropływ *Kopernik*, i wczoraj także, pod ciągłą dyrekcją P. *Guibert*, Głównego Konstruktora statków przy Dyrekcji Żeglugi Parowej, nie ustawał ani na chwilę, a ładowne promy, statki i krypy, ciągnąc za nim *gęsiego*, przesuwały się tylko przez *Wisłę*. O szybkości jego, a zarazem i świadczonej przysłudze dla komunikacji, łatwo sobie wyobrazić można, jeżeli tylko zwrócimy uwagę, iż do południa, przeprawił tam i napowrót, piętnaście promów i kryp ładownych. Dodawszy do tego transport popołudniowy, który w 13stu

przelotach *Wisły* przeciągnął, to jest: 17 promów ładownych i 5 kryp prywatnych, pomimo że lody przez pół godziny płynęły i wstrzymały przewóz; to prawie na to wyniesie, coby dziennie przejechało przez most na *Wiśle*. Z pojawienia się płynących przez pół godziny lodów, wnosić wypada, że nie wszystkie zapory lodowe ruszyły, a czemu najgłówniej przeszkadzają jak się zdaje, zakręty na rzece *Wiśle*. Wiadomo bowiem, że odległość tej rzeki od źródeł jej, aż do morza *Baltyckiego*, obliczoną została na 72 mil jeograficznych, a że długość jej wynosi 123 mil, przeto na same zakrzywienia wypada mil 51. — Wieczorem ten sam stan wody, to jest stóp 13 cal 1.

Już od 1go Marca rozpoczęły się dnie prawdziwie marcowe, to jest wilgotne i dżdżyste; wczorajszy je nieco przegrodził i zajaśniał pogodą; czy to na długo, nie wiemy, bo kto, jak b. m. przyjmie za godło niestałość, nie dziw, że z rąk pogody, przejdzie do zmiany, od tej znów do dżdżu, a w zbytku zapału, rzuci się znowu w objęcia słoty.

Wyszła z druku nowa melodja salonowa na fortepjan, pod tytułem: *Laisse moi mon bonheur!* przez Emila *Jenike*. Nabyć ją można we wszystkich Składach nut muzycznych, exemplarz po zł. $1^1/_2$.

Dobywane u nas w rozlicznych miejscach massy *torfu*, używaliśmy dotąd jako opał do kominów lub pieców; dziś z postępem czasu, kto wie, czy nie przeniesiemy je wkrótce na stoły. Niejaki bowiem P. *O'Gorman Irlandczyk*, przedstawił Izbie niższej w *Londynie*, własnego wynalazku massę, urządzoną z *torfu*, a posłużyć mającą do fabrykacji *świec*. Jedna z tychże *świec*, postawioną była przez P. *O'Gorman* w parlamencie, i jak najpiękniej cały wieczór paliła się, niewydając najmniejszego swędu i rzucając odpowiednie światło. Według złożonego przez wynalazcę obrachowania, pokazało się: że 100 beczek *torfu*, przy wydatku na koszta i robotę 800 złp., dostarczają gotowej massy na *świece* za 3600 złp. *Irlandja*, która niesłychanie obfituje w pokłady *torfu*, samą produkcją tej massy, dźwignęła by się znacznie z niedoli. U nas gdzie produkt rzeczony, mniej jest kosztowny jak *wosk*, *stearyna*, *łój*, lub wreszcie *olej*, zastosowanie wynalazku tego, bardzo byłoby pożądane.

W tych dniach dał się słyszeć wykonany przez nasze orkiestry, nowy Mazur *Zofja Mazur*, skomponowany przez Szym: *Urbanowicza*, i ofiarowany Pannie Zofji *Bohrer*, znanej jenialnej Artystce, obecnie bawiącej w *Warszawie*. Wkrótce będzie go można nabyć w składach muzycznych PP. *Senewalda*, *Friedlejna*, *Klukowskiego*, i *Bernsteina*. Spodziewamy się, że znajdzie on równe powodzenie, jak tegoż Autora »*To mi Mazur*" którego już czwarta wyszła edycja.

Ubranie włosów, dotąd jeszcze nie podlega żadnej wyłącznej manierze. Wiele młodych osób, używa koafiur na wzór *Marji Stuart* i *Małgorzaty Valois*, zawijając włosy swoje na zewnątrz, podnosząc je na czole, i zakładając pukle za uszy. Inne używają zaczesań (bandeaux) gładkich i świecących, tyle podnoszących okazałość włosów czarnych, gdy tymczasem drugie, używają loków angielskich, które są tryumfem włosów blond.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Balecie *Markietanka i Pocztyljon*, Pani *Turczynowicz*, Panna *Damse*, Panna Anna *Straus* i Pan *Meunier* po 3-kroć, oraz Pan *Tarnowski*.

Z Petersburga. — Z *Krymu* także dochodzą wiadomości o mrozach od 10 do 14 stopni; z tego powodu obawiają się o tameczne sławne ogrody i parki. — W *Tyflisie* w ciągu zeszłego miesiąca dany był amatorski Teatr na dochód biednych, na którym po dwakroć przedstawioną była w języku *gruzyjskim* Komedja, pod tyt: *Rozdział*, napisana przez tamecznego Autora i Poetę Xięcia Jerzego *Erystowa*. W tymże samym czasie, daną była także na tamecznym teatrze nowa oryginalna Krotochwila pod tyt: *Spotkanie z Szamilem w górach kaukazkich*.

Sławna opera *Meyerbeera* »Hugonoci" przedstawioną już została na teatrze w *Petersburgu*; przy zachowaniu całości muzyki, odmieniono tylko treść, która zastąpioną została przez text, ułożony z epizodu z historji Włoch średniowiecznej. Opera ta ma tytuł *Gwelfy i Gibeliny*.

Anglja. — Królowa 24 z. m. dała w pałacu *Bukingham* wielki obiad, na cześć bawiącego tu Xięcia *Saxe-Koburg*. — O zajęciu wysp *Sapienza* i *Cervi*, nic nie słychać. — *Times* mówi, ze w razie wojny *Pruss* z *Danją*, *Anglja* wyśle flotę na morze *Baltyckie*.

Austrja. *Wiedeń 27 Lutego*. — Przybył tutaj Prezes gabinetu *hanowerskiego*. — Jutro w dzienniku praw państwa, ogłoszonem zostanie prawo wexlowe, kiedyś przez Parlament *frankfurcki* ułożone. — Wczoraj wysłano z tutejszego arsenału 10 wozów z karabinami i sztuccami do południowych *Węgier*. — Przywieziono tu kilku politycznych więźniów z *Pressburga*. — Pan *Palacky* z Pragi, ma przybyć do *Wiednia*. — Pomiędzy *Peszteт* i *Szolnokiem*, krążą silne patrole dla powstrzymywania band rozbójniczych, licznie w tych stronach grasujących. — Wkrótce mają tu utworzyć nowe Ministerjum rolnictwa i kopalń. — Sąd wojenny w *Coik-Szereda* w *Siedmiogrodzie*, skazał na śmierć dwóch katolickich Proboszczów, *Sebestyen* i *Janossy*, oraz b. Asesora *Janko*; ułaskawiono ich na lat 10 więzienia. — Z *Cattaro* piszą, że tameczna ludność wypłaca regularnie podatki; z czarnogórcami dość żywy handel prowadzą. — W armji *czeskiej* urządzają nowe apteki polowe, a z *Wiednia* ciągle idą liczne transporta amunicji do *Pragi* i *Theresienstadt*. — Zbierają w *Pradze* podpisy do adresu dla Cesarza *Ferdynanda*, dziękującego mu za zaufanie, jakiego dał dowody, obierając sobie mieszkanie w *Pradze*.

Francja. *Paryż 25go Lutego.* — Dzień wczorajszy przeszedł najspokojniej, illuminacji żadnej nie było; tylko pałac zgromadzenia naro:, staraniem kwestury oświetlony został. O ile do dziś donoszą depesze telegraficzne, w całej *Francji* rocznica 24 Lutego przeszła bez żadnego zaburzenia.—Dzisiejsze posiedzenie izby z początku nudne, przy końcu było nader burzliwe; P. J. *Leroux* żądał, by każdemu wolno było otwierać prelekcje publiczne; poprawkę tę jego odrzucono.— Z *Wenecji* donoszą, że silny korpus wojsk austrjackich zbiera się pomiędzy *Adygą* i *Isonzo.* Cel tej koncentracji dotąd nie wiadomy. W prowincji *Como* stoi 18,000 ludzi. — Do *Werony* przysłano projekt ustawy dla Królestwa *Lombardzko-Weneckiego.* — Dziś o godzinie 2ej, Prezydent w towarzystwie Ministra wojny i dwóch Oficerów służbowych, opuścił *Elysée;* powóz jego eskortowany był, jak zwykle, przez pluton pułku 4go kirasyerów; zwiedził następnie koszary trzeciej brygady. Jutro ma się odbyć na placu marsowym wielka rewja, na której znajdować się będą, Prezydent i Jenerał *Changarnier.* — Poseł *grecki,* P. *Trikupis,* wręczył Prezydentowi swe listy wierzytelne. — Dzienniki zajmują się wyborami; *legitymiści* osobnych kandydatów przedstawiają, podobnież *bonapartyści,* którzy nawet pomiędzy sobą są rozdzieleni. — *Monitor* podaje szczegóły wczorajszej ceremonji w Kościele Panny MARJI.

Niemcy. — W skutek wystąpienia *Hanoweru* ze Związku 26go Maja, równie jak *Saxonji,* sądzą, że sprawa niemiecka spieszniej teraz do końca przyprowadzoną będzie. — Układy związku *czterech Króli* w kwestji ustawy niemieckiej, nie doprowadziły dotąd do żadnego wypadku stanowczego. Spieszyć się jednak muszą z ustawą dla *Niemiec,* czy to z strony *Pruss,* czy ze strony *Austrji,* bo władza Kommissji centralnej za dwa miesiące ustaje.— Nowy Minister *Hessen-Kasselski,* Pan *Hassenflug,* zostaje pod sądem w *Prusach,* z powodu nadużycia funduszów rządowych za czasów Prezesostwa jego w sądzie appelac: w *Greifswalden;* proces przeciw niemu rozpoczęty, już jednak na rozkaz wyższy zreponowano.

Prussy.— Jeden z dzienników Berlińskich z 1 Marca, ogłosił dekret Królewski, nakazujący natychmiast wybory do pierwszej Izby, oraz prawo wyborcze stósowne.— Król o tyle ma się lepiej, że może dawać audyencje.— Dzienniki niemieckie obejmują wiadomość, że wojska w *Baden* i w prowincjach nadreńskich otrzymały rozkaz trzymania się w gotowości. — W *Magdeburgu* tylko 547 gwardzistów z tak licznej kiedyś gwardji narodowej oświadczyło, iż są gotowi uzbroić się własnym kosztem; w ogóle gwardje narodowe nie zbyt są chętne w *Prussiech* do uzbrajania się własnym kosztem. — W d. 28 z. m. minął termin zawieszenia broni z *Danją;* o wypowiedzeniu nic nie wiadomo, a zatem zawieszenie *de facto* przedłużone zostało na 6 tygodni.

Szwajcarja.— Wszystkich deputowanych z niemieckich stowarzyszeń robotników, którzy przybyli do *Murten* dla odbycia kongresu, aresztowano tamże.— W granicznych miasteczkach w *badeńskiem,* przedsięwzięto środki ostrożności. — W *Zürich,* bawiących wychodzców uwiadomiono, że mają w jak najkrótszym czasie *Szwajcarję* opuścić. — Z *Medyolanu* donoszą, że Oficerowie *austrjaccy,* głośno mówią o zajęciu *Szwajcarji,* i że w okolicy tego miasta stoi 4 pułki gotowe do wymarszu. Władze *austrjackie* jednak ułatwiły przebywanie Szwajcarów w *Lombardji.* — Z *Fryburga* donoszą, że stronnictwo Jezuitów coraz bardziej głowę podnosi.

Włochy.— Komisarz Papiezki w *Bolonji,* Mre *Bedini,* naznaczył 1000 scudi ceny, na głowę najniebezpieczniejszych hersztów band rozbójniczych, i po 20 do 200 scudi za ujęcie ich wspólników; oprócz tego wspólnikom tym zapewniono przebaczenie, jeżeli wydadzą innych swych towarzyszów.— Listy z *Rzymu* z 19 z. m. donoszą o rozstrzelaniu na *Piazza del Popolo* mordercy żołnierza francuzkiego.— Z *Portici* nic nowego o powrocie Papieża; z prowincji zaś Państwa Kościelnego, same tylko raporta o rozbojach.

Rozmaitości.— Słynny Kompozytor Ludwik *Spohr,* upadłszy na lodzie w *Kassel,* tak mocno zraniony został w głowę, że wątpią, czy przy życiu zostanie.— Sławny uczony Justus *Lipsius,* umierając, usłyszał w bliskości swego mieszkania, niezmierny hałas, spowodowany zawaleniem się wieży, która padając, zgniotła i dwie pomniejsze. Gdy więc dowiedział się o przyczynie, te wyrzekł słowa: *Omnia cadunt,* to jest: tak to wszystko razem ginie; i w tej chwili wyzionął ducha. — Ogromna skała urwawszy się z gór otaczających równinę *Aran,* zgniotła dom jeden w wiosce *Canajan,* i 7ro ludzi w nim znajdujących się. — Mieszkańcy nadbrzeżni nowo odkrytego przez P. *Moffat,* jeziora w północnej części krajów nad przylądkiem *Dobrej Nadziei,* są ludźmi arcy spokojnemi. Jedzą tylko ryby, mieszkają w domach, używają drzew wydrążonych w miejsce czółen, i są koloru bardzo czarnego. Jezioro to nazwane zostało *Nama* albo *Ngama.* — Po zrąbaniu sławnego drzewa orzechowego w *Montmorency,* o którego zwaleniu już donieśliśmy, wyrobiono z pnia, 16 kłoców zdatnych do użytku stolarskiego, 12 sążni okrąglaków i krokwi, i 91 wiązek opałowych. Jeszcze w r. z. 1849, drzewo to wydało 35,000 sztuk orzechów włoskich.— Jakiś szarlatan amerykański zjawił się, utrzymując, że może widzieć za pomocą szkła czarnoxiężkiego, zaginioną wyprawę Kapitana *Franklin.* Brednie te, nie zasługujące na uwagę, wzbudziły śmiech powszechny.— Na parterze jednego z teatrów *Paryzkich,* widziano młodego człowieka w ukrytem miejscu stojącego, z bardzo smutną miną spoglądającego na loże, i od czasu do czasu, przytykającego ukrytą krucicę do ust. Komisarz policji dostrzegł

to, a przerażony tym widokiem, zbliżył się do niego i wydarł mu krucicę. »Ale dajże mi ją Pan dokończyć zjeść”, zawoła mniemany samobójca, »przecież ten przysmak jest z *czokolady.*”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bertram Edw: Kup: z Londynu nr 601; Hr. Benkendorf Jen:-Major z Berlina nr 613; Coutthard Wiljam Inżen: z Londynu nr 634; Felajten Radca Dw: z Petersburga; Goldfarb Fajwel Kup: z Frankfortu nr 554; Hausaer Wolf Spekulant z Krakowa nr 2245; Jelski Otto nd. Sztabs-Kap: z Grodna nr 500; Młodzianowski Walen: Oby: z Dulanowa nr 2849; Okęcki Mich: Oby: z Krobowa nr 584; Popiel Wacław Oby: z Turny nr 414; Radziwiłł Zygm: Xżę z Guber: Wołyńskiej; Schroedl Norbert Artysta Rzeźbiar: z Wiednia nr 2668; Stalkowski Jan Oby: z Sobikurska nr 322; Wejer Leon Inżenier z Petersburga nr 625; Zachert Wilh: Człon: Rady Przemys: z Zgierza nr 570.

DONIESIENIA.

Wczoraj o godz: 12 w południe, Służąca nieznana, wzięła z bramy domu, 2-letniego **CHŁOPCZYKA** blondyna, Adasia, w sukienkę flanelową w pąsowe, czarne i białe kratki, i majtki popielate barchanowe ubranego, czarnym axamitnym paskiem w pół opasanego, pod sukienką miał watówkę axamitną. Uprasza się więc o odprowadzenie Dziecka pod Nr 1365, do domu JW. Senatora Wyczechowskiego, przy ulicy Jasnej, do mieszkania Rodziców, których Stróż domu wskaże.

DOBRA w Guberaji Lubelskiej w Pcie Łukowskim, o pół mili od szosse, o milę od Wisły, o 9 mil od Warszawy położone, są do sprzedania z wolnej ręki. Dobra te posiadają przeszło 200 włók rozległości w glebie żytniej klassy Iszej; składają się z Miasta, dwóch Folwarków i sześciu wsi czynszowych. Siana zbierają 400 wozów; lasu stosownie do rozległości, posiadają ilość dostateczną tak w budulcu, jak w drzewie opałowem. Intraty gotowe przynoszą rocznie przeszło 18,000 Złp.; wysiewu mają 150 korcy w każdą rękę, w trzypolowem gospodarstwie. Zabudowania gospodarskie, są w części zupełnie nowe, w części w dobrym stanie. Życzący sobie powziąść bliższą wiadomość co do powyższego majątku, za który żądaną jest Summa 400,000 Złp., zgłosić się może do Hotelu Saskiego, pod Nr 58.

PANNY uzdatnione do szycia **KAPELUSZY** Słomkowych, znaleść mogą odpowiednie dla siebie miejsce. w Magazynie E. *Dobrskiej*, pod Nr 468/9, naprzeciw Kościoła XX. Reformatów.— Tamże przyjmują wszelkie tego rodzaju Kapelusze do prania i przerabiania; nadto przysposobionym został znaczny zapas tychże Kapeluszy z rozmaitych gatunków plecionek słomkowych i ryżowych, a to po cenach bardzo przystępnych.

DRZEWKA są do sprzedania, jako to: Jabłka, Gruszki, Wiśnie, Czereśnie, Śliwki w różnych gatunkach. Ogród naprzeciwko Czystego. Właściciel mieszka pod Nr 990 przy uli: Krochmalnej.

Marjanna Kowalewska, trudniąca się przyjmowaniem w zastaw różnych EFFEKTÓW, zamierzając zmienić swój pobyt, to jest przenieść się do miasta Guber: Radomia, uwiadamia strony interesowane, iżby po wykupienie swych rzeczy u tejże w domu pod Nr 38 Starego Miasta na 3m piętrze w Warszawie znajdujących się, w przeciągu jednego miesiąca od daty niniejszego zawiadomienia, zgłosiły się, jeżeli chcą uniknąć trudności jakie w wykupieniu tychże nastręczyć się mogą.

NASION holenderskich ogrodowych i pastewnych z zbioru ostatniego, nadszedł transport do handlu Franciszka Fuchs, przy ulicy Senatorskiej Nr 467 *b*, naprzeciw XX. Reformatów; tamże na każde żądanie cennik na takie, udzielonym zostanie.



Potrzebny jest do służby **OGRODNIK** o dwie mil od Warszawy, więcej polażeryjny i fruktowy. Zgłosić się może do wsi Domaniewa, lub w Warszawie pod Nr 1302 na 1m piętrze, przy ulicy Nowy-Świat.

RZĄDCA, który przez lat kilkanaście znakomitemi Dobrami zarządzał, i teraz zarządza, mógłby przyjąć od S. Jana r. b., nastręczyć się mogące korzystniejsze obowiązki. Wiadomość w Składzie Materjałów Pismiennych P. Wojczyńskiego przy ul: Wierzbowej, wprost Teatru.



Są do sprzedania dwa gniade **KONIE**, mogące służyć do zaprzęgu i pod wierzch. Widzieć je można każdego czasu w Łazienkach Królewskich, u Wachmistrza baterji Kozackiej: zaś o cenie, dowiedzieć się w domu Nro 1743 przy ulicy Xiążęcej, naprzeciwko gmachu Szpitala Śgo Łazarza.

Niżej podpisany mam zaszczyt donieść Prześwietnej Publiczności, iż w Młynie przy ulicy Grzybowskiej, dawniej pod firmą Karola Klawe, również w składzie przy ulicy Wielkiej wprost Śliskiej, dostać można na nadchodzące Święta Wielkanocne, **MĄKI PSZENNEJ**, w różnych gatunkach z jak najlepszej pszenicy, po cenie najumiarkowańszej, na miarę lub wagę, stosownie do żądania, za której dobroć zaręczam.— Karol *Müller.*



Dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b. o godz: 10 rano na Audyencji Tryb: Cyw: w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549 w Wydz: 2, sprzedaną zostanie w drodze relicytacji, Nieruchomość w Warszawie, przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 341 położona. O warunkach dowiedzieć się można u Dutkowskiego Mecenasa w pałacu Ordynatów Zamojskich przy ul: Senatorskiej, lub u Pisarza Tryb: Wydz: 2. O czem chęć kupna mających, zawiadamia się.

Potrzebną jest **DZIERŻAWA** po lewej stronie Wisły, od 10 do 20,000 zł. rocznie. Mający chęć wypuszczenia, raczy się zgłosić pod Nr 545 przy ulicy Długiej, na 2gie piętro od frontu, każdego dnia do 10 z rana.

Do jednej z Aptek w Warszawie, potrzebny jest **UCZEŃ**, posiadający świadectwo z ukończonej 4tej klassy. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych W. L. Spiess w Warszawie.



ŚLEDZI prawdziwych holender:, oraz pół-holender: w małych achtelkach, jakoteż angiels: w dużych beczkach bukowych; MINOGÓW elbiągskich prawdziw:, ŁOSOSIA wędz: elbląs:, i POLGĄSEK wędz: szetyńskich świeżych, odebrano do składu Win i Towarów Kolonialnych pod Nr 2 przy ul: Śgo Jana, pod znakiem Wieloryba.— Tamże znajduje się WINO francuzkie Chateau de Grée, w dobrym gatunku po zł. 10 i 12 garniec; oraz Wina czerwone St Julien, Chambertin, i Wino węgierskie w lepszym gatunku, które po cenie umiarkowanej odstępuje się.

OSOBA płci żeńskiej, posiadająca język polski, francuzki i niemiecki, przytym inne potrzebne nauki, opatrzona upoważnieniem od Rządu i świadectwem, życzy wejść w obowiązek w Warsz: lub na prowincji. Bliższa wiadomość przy Saskim placu, w pawilonie Rządowym od Krak:-Przedm:, po lewej stronie na dole.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 6.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 13 cal 1.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, *Lwy i Lwice. Gapiątko.* (W Teatrze Wielkim widowiska nie będzie). Jutro, *Wujaszek całego świata.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 21 Lutego (5 Marca) 1850.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin.*